

POSIEDZENIA SĄDOWE PO NOWEMU – WIDEOROZPRAWY

Stan epidemii wywołany Covid-19 niewątpliwie wywarł negatywne skutki na działalność sądów powszechnych w Polsce. Przez blisko dwa miesiące rozprawy sądowe odbywały się wyłącznie w nielicznych sprawach zakwalifikowanych do katalogu spraw pilnych. Obecnie nie jest wiadome, kiedy możemy spodziewać się powrotu do sądowej rzeczywistości sprzed epidemii.

W najnowszej i obowiązującej już tzw. Tarczy Antykryzysowej 3.0¹ ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie szczególnych regulacji z zakresu postępowania cywilnego, których celem jest umożliwienie kontynuacji toczących się postępowań pomimo trwającego stanu epidemii.

Ma temu służyć wprowadzenie wręcz rewolucyjnego rozwiązania, dotychczas nieznanego dla polskiego systemu sądownictwa powszechnego, a polegającego na możliwości **przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia jawnego w trybie tzw. wideokonferencji**². Do tej pory przepisy postępowania cywilnego dopuszczały wyłącznie tradycyjną formę posiedzeń sądowych, a wykorzystanie w sprawie środków komunikacji na odległość było ograniczone do postępowania dowodowego w wąskim zakresie. Wprowadzenie takiego rozwiązania należy uznać za pierwszy krok do dostosowania procesu cywilnego do zmieniającej się rzeczywistości, jednak na chwilę obecną wydaje się ono rozwiązaniem niekompletnym.

Po pierwsze, wątpliwości może budzić przesłanka do przeprowadzenia w sprawie e-rozprawy. Z jednej strony ustawodawca wprowadził generalną zasadę przeprowadzenia rozprawy/posiedzenia jawnego w tej formie *w okresie obowiązywania „stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich”*. Z drugiej zaś strony ustawodawca pozostawił sądowi orzekającemu pole do przeprowadzania posiedzeń w tradycyjnej formie, gdy nie wywoła ono *„nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących”*. Przepis nie dostarcza jednak odpowiedzi na pytanie, kto konkretnie (prezes sądu, przewodniczący wydziału, przewodniczący składu) i na podstawie jakich przesłanek ma dokonywać powyższej oceny, a także co kryje się pod pojęciem „nadmiernego zagrożenia”.

Warto zauważyć, że przy komentowanym rozwiązaniu ustawodawca nie przewidział prawa strony do sprzeciwu względem przeprowadzenia rozprawy w formie wideokonferencji bądź przypadku, gdy strona nie będzie mogła uczestniczyć w e-rozprawie, chociażby z uwagi na brak niezbędnych urządzeń technicznych, umożliwiających połączenie się z sądem.

¹ Ustawa z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań ołonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, zmieniająca m.in. Ustawę z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, zmieniona następnie ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (tzw. „Tarcza Antykryzysowa”)

² Art. 21 Tarczy Antykryzysowej 3.0

Po drugie, ustawodawca co prawda wskazał, że rozprawy/posiedzenia jawne będą przeprowadzane *przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku*, nie zdefiniował jednak w przepisach Tarczy Antykryzysowej 3.0 katalogu tych urządzeń ani wymagań jakie te urządzenia mają spełniać. Nie jest oczywiste, czy obowiązek wykorzystywania konkretnych urządzeń technicznych będzie dotyczył wszystkich uczestników rozprawy czy wyłącznie sąd (a inne strony będą mogły korzystać z dowolnych urządzeń technicznych). Kolejną niewiadomą jest, czy do przeprowadzenia e-rozpraw będzie wykorzystywany nowy system informatyczny nad którym pracuje Ministerstwo Sprawiedliwości czy powszechnie dostępne systemy komercyjne. Można oczekiwać, że tego rodzaju szczegóły zostaną określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości (o którym mowa w art. 11 Tarczy Antykryzysowej 3.0.), jednak do chwili obecnej rozporządzenie nie zostało wydane.

Istotną kwestią, także niezaadresowaną w regulacji, jest zapewnienie bezpieczeństwa danych uczestników e-rozprawy jak również informacji ujawnianych w jej toku (w szczególności, gdy jawność posiedzenia jest wyłączona).

Po trzecie, przepisy nie określają szczegółów dotyczących praktycznego wymiaru przeprowadzania e-rozprawy. Ustawodawca ograniczył się do stwierdzenia, że osoby uczestniczące w takiej rozprawie nie będą musiały przebywać w budynku sądu. Poza komentowaną regulacją znalazła się kwestia przeprowadzenia postępowania dowodowego z zeznań świadków w toku e-rozprawy, nie jest więc jasne kto odpowiada za zapewnienie świadkowi dostępu do stosownych urządzeń technicznych (sąd, strona wzywająca świadka czy sam świadek) bądź kwestia możliwości weryfikacji przez strony braku wpływu osób trzecich na zeznania świadka.

Na marginesie należy również wspomnieć, że pod znakiem zapytania pozostaje udział publiczności w e-rozprawach. Pomimo, że zapewnienie takiego udziału od strony technicznej jest wykonalne, w praktyce może nie być dopuszczone ani stosowane przez sądy.

Na chwilę obecną wydaje się, że o ile możliwość przeprowadzenia rozprawy w formie wideokonferencji jest pozytywnym i niezbędnym rozwiązaniem w czasie epidemii, a także może stanowić pierwszy krok do trwałych zmian systemowych, to do należytego funkcjonowania wymaga jeszcze dalszych nowelizacji.